

Załącznik I - działalność na rzecz zakonów

Podczas pobytu w Petersburgu ks. Matulewicz zajmował się - nie mniej niż działalnością naukową i wychowawczą - sprawą ratowania życia zakonnego na terenach podległych Rosji. Na skutek zarządzeń carskich zostało ono skazane na zagładę. Władze nie wyraziły zgody na przyjmowanie kandydatów. Pozostawało więc tylko prowadzenie życia zakonnego w ukryciu.

Od wielu lat obserwował ks. Matulewicz działalność ukrytych zgromadzeń na terenie Polski, przebywał wśród nich, dla niektórych opracowywał konstytucje zakonne. Korzystając z przykładu zgromadzeń założonych przez o. Honorata Koźmińskiego ks. Matulewicz chce szukać rozwiązania nurtującego go problemu ratowania Zakonu Marianów. Po przedyskutowaniu projektu ze swoim przyjacielem ks. prof. Franciszkiem Buczysem przedstawił swój plan o. Sękowskiemu jednemu marianinowi, który pozostał w Mariampolu w 1908 roku. W następnym roku udał się do Rzymu z prośbą o wprowadzenie takich zmian w mariańskiej regule, by zakon mógł istnieć i działać w ukryciu. W końcu sierpnia 1909 roku o. Sękowski przybywa do Warszawy, gdzie wobec przedstawiciela Stolicy Apostolskiej dla zakonów ukrytych, biskupa Kazimierza Ruszkiewicza, mając zgodę Piusa X, przyjmuje od ks. Matulewicza śluby zakonne, a ks. Buczyśa przyjmuje do nowicjatu. To wydarzenie z dnia 29 sierpnia 1909 roku stanowi moment odnowienia Zgromadzenia Marianów.

Po powrocie do Petersburga Ksiądz Matulewicz wrócił do pracy w Akademii, będąc mistrzem nowicjatu mariańskiego i opracowując konstytucje odnowionego Zgromadzenia. Tę zmienioną ustawę przedstawił w Rzymie. Jesienią 1910 roku Stolica Apostolska zatwierdziła zmiany wprowadzone nowymi konstytucjami w Zgromadzeniu Marianów. W kwietniu 1911 roku umiera o. Sękowski, a w lipcu ks. Matulewicz zostaje wybrany generałem Zgromadzenia.

W czasie swojej działalności mariańskiej zakłada wiele domów mariańskich w Polsce, na Litwie, we Fryburgu, Rzymie i w USA. Mimo tych rozlicznych zajęć ks. Matulewicz kieruje rozwijającym się stale Zgromadzeniem, opracowuje instrukcje zakonne, komunikuje się z marianami przebywającymi na Litwie oraz, o ile to możliwe w warunkach wojennych, z tymi, którzy są w Szwajcarii i Ameryce. Warto jednak zauważyć, że najwięcej sił i czasu poświęcił zorganizowaniu polskiej prowincji Zgromadzenia, którą formował osobiście przez cztery pierwsze lata jej rozwoju. Nie mogąc przebywać razem z zakonnikami i kierować doraźnie sprawami, ustanowił swoich wikariuszy dla Polski, Litwy i Ameryki, którzy pełnili rolę późniejszych prowincjałów. Pozostawał z nimi w ciągłym kontakcie listownym, dzięki czemu był zawsze dobrze zorientowany w sprawach Zgromadzenia oraz mógł stale pomagać w rozwiązywaniu trudności, z którymi się do niego zwracano.

W latach 1923-1924 założył w Druin Zgromadzenie Sióstr Służebnic Jezusa w Eucharystii, zalecając im szczególnie pracę oświatową i religijną wśród miejscowych dziewcząt.

Załącznik II- praca społecznika i wychowawcy

Ksiądz Matulewicz włożył wiele wysiłku w prace wychowawcze, oświatowe i religijne wśród młodzieży. Najwięcej jednak swoich sił poświęcił w tym okresie pracy wśród robotników. Bronił ich skutecznie przed szukaniem rozwiązań problemów społecznych w systemach sprzecznych z nauką Kościoła, wyjaśniał im tę naukę i uświadamiał o ich prawach. W 1905 roku wraz z ks. Marcelim Godlewskim założył Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich i redagował jego pismo «Towarzysz Pracy». W 1907 roku był współorganizatorem w Warszawie tak zwanych Kursów Społecznych, mających na celu upowszechnienie społecznej nauki Kościoła. Wzięło w nich udział ponad 700 osób, a referaty wygłaszali najwybitniejsi uczeni i działacze społeczni ze wszystkich ziem polskich, jak Włodzimierz Czerkawski z Uniwersytetu Jagiellońskiego, ks. Piotr Wawrzyniak z Poznania i inni. Ksiądz Matulewicz w czasie kursu wygłosił kilkugodzinny referat pt: «Chrześcijańska teoria prawa własności, o którym cenzor jego pisma w procesie beatyfikacyjnym powiedział, że «po pięćdziesięciu latach nie utracił swojej wartości, a nawet nabrał jeszcze większego znaczenia. Z inicjatywy ks. Matulewicza podobny kurs odbył się w rok później w Kownie, gdzie wygłosił on także kilka referatów. W późniejszym okresie przebywając w Warszawie otrzymał do dyspozycji obszerny i pięknie położony obiekt na Bielanych z licznymi budynkami, a równocześnie widząc w mieście wiele dzieci opuszczonych, bez opieki, jako ofiary I wojny światowej, powziął myśl zorganizowania dla nich pomocy. Otworzył przedszkole z częściowym utrzymaniem, następnie zapewniwszy sobie pomoc sióstr Imienia Jezus, uruchomił kursy krawieckie dla dziewcząt z okolicy, a wreszcie zgłosił w Zarządzie m.st. Warszawy zamiar otwarcia sierocińca dla 200 dzieci. Od chwili otwarcia sierocińca cały swój czas poświęcał staraniom o sprzęt, żywność i odzież dla dzieci. W 1916 roku powstaje tu szkoła, rozrastająca się z każdym rokiem, przekształcona później w wielki zakład wychowawczy.

Był znany władzom kościelnym i cywilnym i wysoko przez nie ceniony. Magistrat m. st. Warszawy wybiera go do Zarządu Miejskiego i powołuje do Komisji Opieki nad Dziećmi Głosił: «dwa bowiem hasła: Bóg i Ojczyzna, czego symbolem jest krzyż i orzeł biały, idą zawsze w parze z sobą».

W pierwszą po wielu latach jawnie obchodzoną uroczystość narodową, Królowej Korony Polskiej, 3 maja 1916 roku, ks. Matulewicz prowadzi liczną pielgrzymkę z otwartego niedawno kościółka na Marymoncie na Bielany.

Jako biskup rozwinął w diecezji wileńskiej działalność charytatywną, wspomagał dom dziecka w Trynopolu i założył w Wilnie, przeznaczony w większości dla niekatolików. Wspomagał hojnie wielu potrzebujących, niezależnie od ich narodowości i wyznania. W latach 1923-1924 założył w Druin Zgromadzenie Sióstr Służebnic Jezusa w Eucharystii, zalecając im szczególnie pracę oświatową i religijną wśród miejscowych dziewcząt.

Biskup Matulewicz ma też niemałe zasługi w dziedzinie pojednania z prawosławnymi.

Załącznik III- służba na stolicy arcybiskupa wileńskiego i wizytatora apostolskiego

Matulewicz bronił się przed biskupstwem, jak tylko potrafił. Uważał, że powinien nadal oddać się jedynie Zgromadzeniu, oraz że w Wilnie nie potrafi nikomu dogodzić. Konsekracja nowego biskupa odbyła się w katedrze kowieńskiej 1 grudnia, ingres zaś do katedry wileńskiej w niedzielę 8 grudnia.

Aby sobie wyobrazić sytuację w diecezji, należy pamiętać o długim okresie niewoli pod zaborem rosyjskim, a zwłaszcza o 50 latach carskiej polityki wrogiej Kościołowi oraz o tym, że od dziesięciu lat nie było w diecezji biskupa, i o szalejącej od kilku lat wojnie. Prócz walki zbrojnej toczyła się walka narodowościowa, gdyż diecezja była zamieszkała przez Polaków, Litwinów, Białorusinów i inne mniejszości narodowe. Walka między tymi grupami wrzała przed przybyciem biskupa Matulewicza, jak również po jego odejściu, ale po wyzwoleniu spod zaboru rosyjskiego stała się ostrzejsza i silniejsza. Biskup nie brał udziału w żadnych rozgrywkach politycznych i tego domagał się również od księży. Traktował jednakowo wszystkie narodowości, a w miarę możliwości także ich języki i starał się być wobec wszystkich sprawiedliwym. Mimo jednak tych wysiłków nie dogodził wszystkim. Najostrzej atakowały biskupa niektóre partie polityczne polskie. Osiągnęły one nawet ten skutek, że rząd usiłował przeprowadzić odwołanie biskupa Matulewicza z Wilna. Nie było to jednak łatwe, ponieważ nie dysponowano żadnymi faktami, które wobec Stolicy Apostolskiej świadczyłyby przeciwko biskupowi. Motywem do negatywnego stosunku wobec biskupa było jego litewskie pochodzenie i zdecydowana postawa nieużywania swego stanowiska i autorytetu do spraw politycznych.

Niezmordowanie wizytuje diecezję, docierając nierzadko do parafii, w których ludzie nie widzieli biskupa od Powstania Styczniowego. Kształci kapłanów.

Biskup Matulewicz ma też niemałe zasługi w dziedzinie pojednania. Jego poglądy na sprawę przyjmowania prawosławnych do Kościoła katolickiego znacznie odbiegały od wówczas wyznawanych, a były podobne do obecnych. Uważał on, że mówienie o nawróceniu i powrocie do prawdziwej wiary lub wyrzeczeniu się błędów może tylko odstraszyć ludzi od zjednoczenia, gdyż większość nie pojmuje różnic teologicznych. Trzeba jedynie przyjmować od wracających do Kościoła oświadczenie, że chcą należeć do Kościoła katolickiego, zostawiając ich w obrządku liturgicznym, w jakim dotąd byli. W 1923 roku donosi Stolicy Apostolskiej, że przyjął na łono Kościoła ponad 7000 prawosławnych.

Utrzymujące się trudności, jakich doświadczała na stanowisku ordynariusza diecezji wileńskiej, oraz wrogość niektórych polityków polskich wobec osoby biskupa Matulewicza sprawiły, że uznał on taką sytuację za szkodliwą dla działalności Kościoła w diecezji. Poprosił Papieża o zwolnienie go z Wilna. Nie otrzymawszy przychylniej odpowiedzi, w czerwcu 1925 roku kieruje do Piusa XI drugą prośbę. Tym razem Papież przyjmuje prośbę i zwalnia biskupa Matulewicza z obowiązków ordynariusza diecezji wileńskiej.

W grudniu 1925 r. roku został przez Papieża wysłany do Kowna jako wizytator apostolski Litwy. Sytuacja kościelna na Litwie stała się groźna, ponieważ Litwini byli oburzeni na Papieża, iż w zawartym niedawno konkordacie z Polską, Wilno włączono do polskiej administracji kościelnej. Litwini zaś uważali Wilno za integralną część swojego terytorium, co więcej - za swoją stolicę, w ich rozumieniu okupowaną przez Polskę. Z tego powodu doszło do zerwania przez rząd litewski stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską. Miał więc za zadanie: uśmierzenie nastrojów wrogich Papieżowi i przywrócenie zaufania do Głowy Kościoła, zorganizowanie administracji kościelnej i przygotowanie konkordatu. Dzięki zaufaniu, jakim arcybiskup Matulewicz cieszył się wśród ogółu swoich rodaków, zdołał dość szybko uspokoić umysły, wyjaśniając postępowanie Stolicy Apostolskiej w sprawie Wilna.

Przeprowadziwszy pertraktacje z rządem i rozmowy z biskupami, opracował projekt organizacji litewskiej prowincji kościelnej, która była czymś zupełnie nowym, ponieważ dotychczasowa organizacja terytorialna sięgała odległych czasów i była związana z dawną sytuacją polityczną. Zaproponowany przez wizytatora apostolskiego kościelny podział terytorialny Litwy papież Pius XI ogłosił bullą «Lituanorum gente» dnia 4 kwietnia 1926 roku.

Załącznik IV: duchowość błogosławionego

Arcybiskup Jerzy Matulewicz cieszył się opinią człowieka świętobliwego. Nienaganną postawę osobistą przyznawali mu nawet ci, którzy dążyli do usunięcia go z Wilna. Sam minister spraw wewnętrznych pisał, że «ks. biskup Matulewicz jako człowiek i kapłan jest bez zarzutu».

W swoich wspomnieniach o biskupie Matulewiczu rektor Uniwersytetu Stefana Batorego ks. A. Wójcicki daje o nim taką opinię: «Osobowość, indywidualność ks. bpa Matulewicza uznaję za nieprzeciętną... Jego piękny charakter i wybitna inteligencja przeznaczyły go, żeby odegrał ważną rolę dla Kościoła i Ojczyzny. Ale niesprzyjające warunki polityczne pokrzyżowały te drogi, po jakich powinno było pójść życie ks. Matulewicza».

Kardynał Krakowski w swoich wspomnieniach o obsadzeniu diecezji wileńskiej pisze: «Biskupem wileńskim został... ks. Jerzy Matulewicz, z urodzenia i przekonania Litwin, z wychowania Polak, kapłan wielkiej świętobliwości». Podobne przekonanie miał o nim sam papież Pius XI, który do grupy marianów, przyjętych na audiencji w 1934 roku powiedział: «Oto człowiek prawdziwie święty».

W 1953 roku Kongregacja Obrzędów zezwoliła na otwarcie procesu beatyfikacyjnego arcybiskupa Matulewicza. Dnia 28 czerwca 1987 roku Ojciec Święty Jan Paweł II ogłosił go błogosławionym.

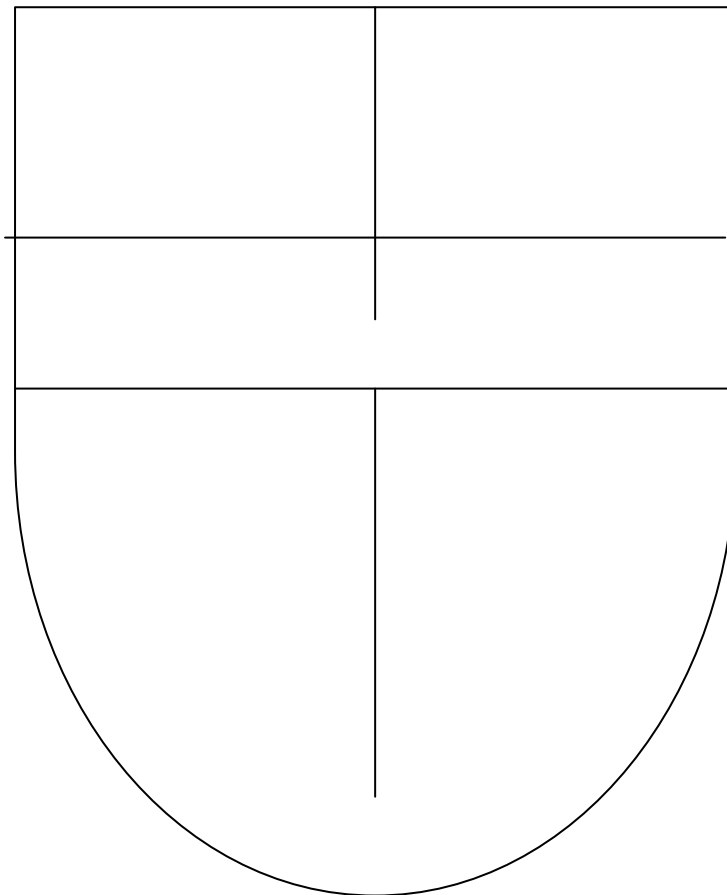
Z nauczania Ojca Św. Jana Pawła II:

Matulaitis-Matulewicz- Prawdziwy "sługa i apostoł Jezusa Chrystusa", gorliwy i niestrudzony w wypełnianiu kapłańskiej posługi na własnej ziemi ojczystej, w Polsce, w Rzymie i na innych miejscach, był Pasterzem pełnym męstwa i inicjatywy, zdolnym w sposób roztropny i w duchu poświęcenia stawiać czoło trudnym dla Kościoła sytuacjom. Jedyłą jego troską było zawsze zbawienie powierzonych mu dusz. I jeśli umiał wyjść zwycięsko ze wszystkich prób, jeśli cieszył się tak wielkim szacunkiem, to dzięki cnotom praktykowanym w sposób niezwykły. Świadczy o tym owocność jego pracy duszpasterskiej na tak wielu polach: od gorliwego wykonywania posłannictwa kapłańskiego, po wypełnianie delikatnych zadań powierzonych mu przez Stolicę Apostolską; od nauczania zmierzającego do szerzenia chrześcijańskiej kultury i sprawiedliwości społecznej, po osobiste zaangażowanie w służbę najbiedniejszym i najbardziej potrzebującym. Chciałbym zwłaszcza przypomnieć gorliwość, z jaką sam praktykował i proponował życie zakonne, odnawiając Zgromadzenie Księży Marianów i zakładając Zgromadzenie Sióstr Niepokalanego Poczęcia oraz Służebnic Jezusa w Eucharystii... Bogactwo to rozdziło się z intensywnego życia wewnętrznego, poprzez które pozostawał nieustannie zjednoczony z Bogiem.

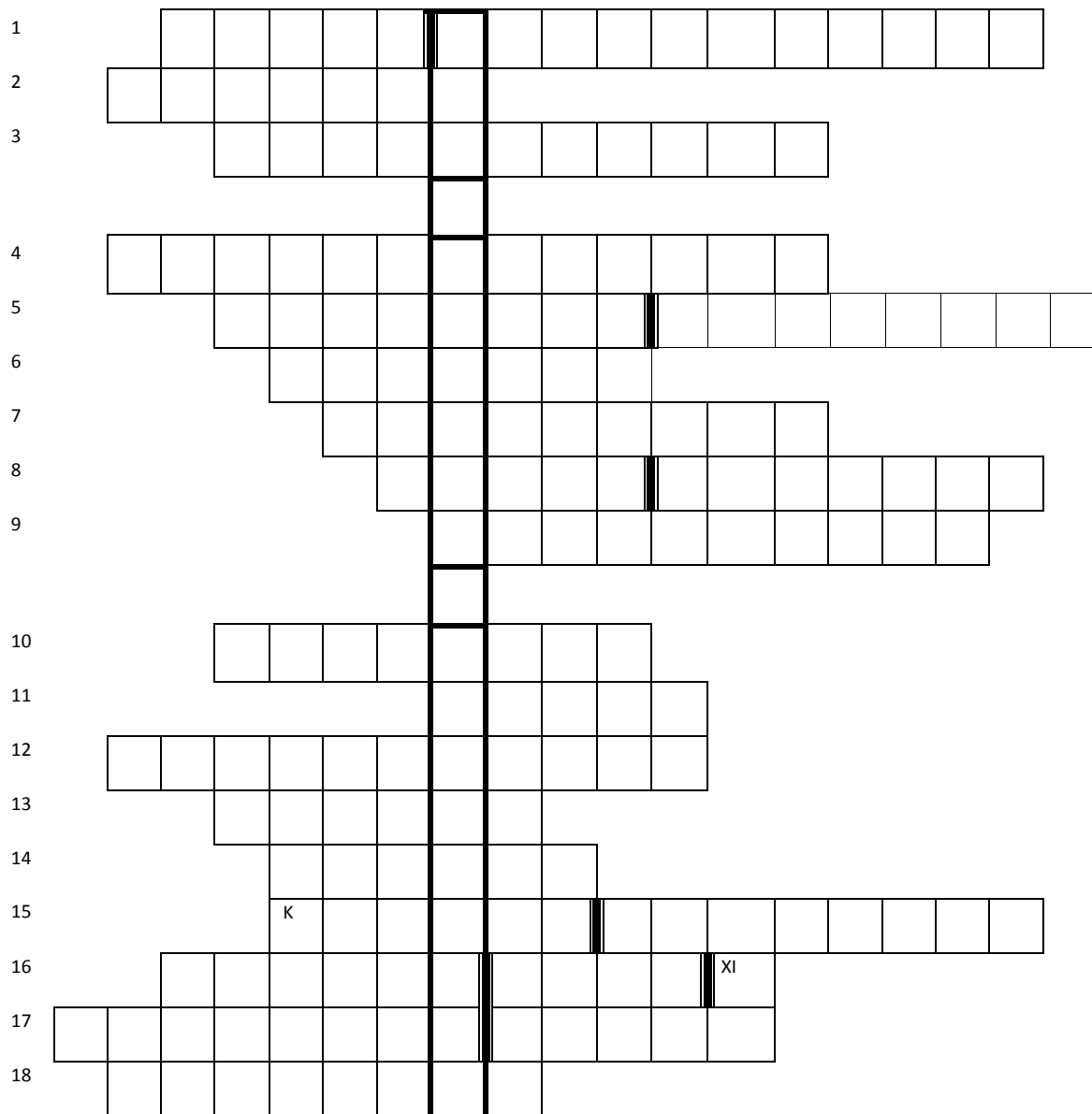
Błogosławiony Jerzy Matulewicz, który w sposób heroiczny starał się być "wszystkim dla wszystkich", głęboko świadomy swej pasterskiej misji, prawdziwy apostoł jedności oddany bez reszty głoszeniu Ewangelii i dziełu uświęcenia dusz, jest w sposób szczególny wspaniałym wzorem biskupa.

.... Jerzy Matulewicz - Mąż Boży: jego zasługi wobec Boga i Kościoła w naszym stuleciu są wielkie. Wielką była jego wiara i jego nadzieja, i jego miłość do Boga, do ludzi, do wszystkich bez wyjątku ludzi. Ta miłość była zawsze większa od wszystkich podziałów i napięć, wśród których wypadło mu żyć i ta miłość była też źródłem wszystkich jego cierpień i całej wielkiej służby jego życia, stosunkowo krótkiego (56 lat). ...Związany przez swoje narodzenie i przez swój a posługę z własnym narodem, jest także związany z Polską, z Kościołem w Polsce, w szczególności z niektórymi diecezjami polskimi. Mam tu na myśli Kielce, gdzie się przygotowywał do kapłaństwa i chociaż został wyświęcony na kapłana w Petersburgu, to został wyświęcony na kapłana diecezji kieleckiej, pozostawał w łączności z tą diecezją dotąd, aż przez śluby zakonne w Zgromadzeniu Marianów związał się z tym zgromadzeniem, przestając być kapłanem diecezjalnym. Był także biskupem wileńskim, po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku, powołany na to stanowisko przez Stolicę Apostolską za sprawą ówczesnego wizytatora apostolskiego w Polsce, a także i na Litwie, Achillesa Ratti, późniejszego papieża Piusa XI. Postać bliska, bliska nam nie tylko w znaczeniu historycznym, bliska nam w czasie, ale bliska nam przede wszystkim przez to, że był uczestnikiem wydarzeń, dziejów; najbardziej przez to, że był mężem Bożym, przez jego świętość. ...Za przykładem bł. abpa Jurgisa Matulaitiusa niech wiara będzie zawsze mocą dla waszego narodu, a świadectwo miłości do Chrystusa niech przynosi duchowe owoce. Na wierze budujecie przyszłość waszej ojczyzny, wasze życie, waszą tożsamość litewską! chrześcijańską dla dobra Kościoła, Europy i ludzkości. Raduje się Litwa, której był synem, z której dorobku wiary czerpali jego rodzice i on sam. Raduje się Polska, która zaszczerpiła chrześcijaństwo na Litwie. Raduje się, ponieważ losy życia błogosławionego Jerzego odzwierciedlają w sposób szczególny jedność w Bogu obu Narodów. ...Ochrzczeni w Imię Trzech Osób Bożych i pełni wdzięczności za łaskę Chrztu - radujemy się wszyscy wyniesieniem na ołtarze CZŁOWIEKA, który w sobie spełnił istotne Boże wezwanie do świętości.

Załącznik V schemat tarczy wiary:



Załącznik VI- krzyżówka



Poziomo:

1. Państwo do którego wraz z Bł. udali się ks. Marianie w 1913 r.(opieka nad emigrantami z Litwy),
2. Najwyższa godność w zakonie (został ustanowiony w roku 1911),
3. Miejsce w Warszawie, w którym od roku 1915 podjął się pracy społecznej z dziećmi,
4. po jakim zakonie Bł. Jerzy wraz z ks. Marianami otrzymał domki dla zgromadzenia,
5. Pierwsza jawnie obchodzona uroczystość religijna i patriotyczna w 1916 r. w Warszawie – Uroczystość Korony Polskiej.
6. Miejscowość poza Polską, gdzie błogosławiony założył w roku 1911 Dom Studiów dla Zgromadzenia.
7. Miasto, w kościele którego Jerzy usłyszał powołanie do kapłaństwa.
8. Encyklika której poświęcił Matulewicz wykłady z socjologii w Akademii Duchownej w Petersburgu.
9. Litewskie brzmienie nazwiska błogosławionego.

10. W jakim mieście zorganizował Ks. Jerzy kursy społeczne.
11. Miasto, do którego błogosławiony został powołany w swej służbie biskupiej.
12. Jedno z żeńskich zgromadzeń zakonnych założonych przez Matulewicza – popularnie siostry.....
13. W jakim mieście wstępuje Jerzy do seminarium duchownego.
14. Miejsce urodzenia Jerzego Matulewicza.
15. Zgromadzenie, które odnowił błogosławiony.
16. Kto zatwierdził nowy kościelny podział Litwy, opracowany przez abp Matulewicza?
17. Choroba, która przez wiele lat dokuczała Matulewiczowi.
18. Po czym umiera błogosławiony 27. 01. 1927r.

Odpowiedzi:

1. Stany Zjednoczone
2. generał
3. sierociniec
4. pokamedulskie
5. Królowej Polski
6. Fryburg
7. Mariampol
8. Rerum novarum
9. Matulaitis
10. Warszawa
11. Wilno
12. Eucharystii
13. Kielce
14. Lugine
15. Księża Marianie
16. Papież Pius XI
17. gruźlica kości
18. operacja

Załącznik VII:

Boże, który w sercu błogosławionego Jerzego biskupa rozpaliliś płomień miłości do Chrystusa i Kościoła, spraw prosimy, abyśmy za jego przykładem i wstawiennictwem usilnie naśladowali Twojego Syna i umacniali Jego Mistyczne Ciało. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Błogosławiony arcybiskupie Jerzy,
Krzewicielu odnowy duchowej,
Mężu silnej wiary,
Pokój czyniący między ludźmi i narodami,
Niemordowany nauczycielu Ewangelii Chrystusa,
Wzorze łaskawości dla wrogów,
Wzorze świętości naszych czasów,
Światło przewodnie dla odrodzenia naszego narodu,
Orędowniku przed Bogiem za dziećmi Litwy i Polski – módl się za nami!